



TYGODNIK PARAFII PW. CHRYSYUSA DOBREGO PASTERZA W POZNANIU NA OGRODACH
XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA 04.08.2024 - NUMER 26/2024(1225)

Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 8300 3548 0001

Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczone na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.



EWANGELIA J 6, 24-35

Słowa Ewangelii według św. Jana

Kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że na brzegu jeziora nie ma Jezusa ani Jego uczniów, wsiedli do łodzi, dotarli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: „Rabbi, kiedy tu przybyłeś?” W odpowiedzi rzekł im Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że jedliście chleb do syta. Zabiegajcie nie o ten pokarm, który niszczy, ale o ten, który trwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec”. Oni zaś rzekli do Niego: „Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boga?” Jezus, odpowiadając, rzekł do nich: „Na tym polega dzieło Boga, abyście wierzyli w Tego, którego On posłał”. Rzekli do Niego: „Jaki więc Ty uczynisz znak, abyśmy go zobaczyli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli manę na pustyni, jak napisano: „Dał im do jedzenia chleb z nieba””. Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój daje wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu”. Rzekli więc do Niego: „Panie, dawaj nam zawsze ten chleb!” Odpowiedział im Jezus: „Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy przagnąć nie będzie”.

Komentarz Dobrej Nowiny

Mowa Jezusa o chlebie życia rozpoczyna się od wprowadzenia o charakterze dialogu między Nim a Żydami, ukazującego, jakie dobra mesjańskie przynosi Pan. Rozmówcy Jezusa wierzyli, że manna – pokarm, który codziennie zbierali Żydzi podczas wędrówki przez pustynię – była symbolem dóbr, które miał przynieść Mesjasz. Dlatego proszą Jezusa żeby dokonał cudu podobnego do cudu manny. Nie mogli jednak nawet przypuszczać, że manna była figurą wielkiego daru mesjańskiego, którego Bóg miał udzielić ludziom, a którym będzie Jego własny Syn obecny w Najświętszej Eucharystii. W tym dialogu Jezus stara się doprowadzić Żydów do wiary w Niego, aby później objawić im otwarcie tajemnicę swojej obecności w Eucharystii. Jezus może udzielić ludziom wielkich darów. Przez to bowiem, że Jezus jest Bogiem i człowiekiem, Jego ludzka natura jest narzędziem działania drugiej osoby Trójcy Przenajświętszej. „To, co da nam Syn Człowieczy, On sam posiada w taki sposób, że przewyższa wszystkich synów ludzkich wyjątkowością i wzniosłością pełni łaski [...]. Kiedy bowiem pieczęć odciskana jest w wosku, wosk zachowuje w całości obraz pieczęci, takk jak i Syn przyjął w całości obraz Ojca” (św. Tomasz z Akwinu).

SZLAK KOŚCIOŁÓW DREWNIANYCH WOKÓŁ PUSZCZY ZIELONKI – gm. KISZKOWO

część 1



W kolejne dwa tygodnie sierpnia udamy się w kierunku Pobiedzisk, do gminy Kiszkowo położonej ok.40 km od Poznania i ok.25 km od Gniezna.

W gminie trzy miejscowości Kiszkowo, Łagiewniki Kościelne i Sławno, znajdujące się na szlaku drewnianych kościołów Puszczy Zielonki.

Kiszkowo – wieś należąca w XIII wieku do rodu Nałęczów, którzy erygowali parafię p.w. Jana Chrzciciela. Pierwszy drewniany kościół pochodził z 1426r.

Obecny kościół p.w. Jana Chrzciciela powstał w 1733r.(z drzewa modrzewiowego) z inicjatywy ówczesnego proboszcza Jana Wypijewskiego.

Od południa do świątyni przylega ufundowana w 1695r. przez Łukasza Niemojskiego ówczesnego właściciela wsi, murowana kapliczka wotum po cudownym jego uzdrowieniu. Kaplica ta wraz z obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem ozdobionej sukienką i koronami, stała się sanktuarium maryjnym Matki Bożej Kiszkowskiej. Kult obrazu Matki Bożej Pocieszenia rozpowszechnił się w XIX wieku rozpowszechnił za sprawą wiernych, którzy twierdzili, że za jego pośrednictwem doszło do cudownego uzdrowienia wspomnianego Łukasza Niemojskiego.

Obraz do 1999 roku znajdował się w kaplicy, kiedy to proboszcz przeniósł go do ołtarza głównego kościoła p.w. Jana Chrzciciela.

Obraz otoczony jest kilkudziesięcioma wotami. Zasłaniany jest przez obraz Chrztu Chrystusa w Jordanie (kopia obrazu „Chrzest Chrystusa” Piero della Francesca). Sam natomiast cudowny obraz można zobaczyć podczas uroczystości i nabożeństw maryjnych.

Warta odnotowania jest też XVIII wieczna drewniana Pieta przeniesiona z rozebranego kościoła Świętej Trójcy.

Parafia należy do Archidiecezji Gnieźnieńskiej.

Łagiewniki Kościelne – miejsce działalności w II połowie XV wieku Strzeszka syna Wawrzyńca kanonika gnieźnieńskiego i poznańskiego oraz scholastyka łęczyckiego, który w 1398r. ukończył bakalariat (dzisiejszy licencjat) na Uniwersytecie w Pradze, by uzyskać

w 1402r. tytuł magistra praskiego.

Będący na szlaku kościół to kościół p.w. Bożego Ciała.

Parafię w Łagiewnikach Kościelnych erygowano przed 1420r. Kościół pozostający w naszym turystycznym zainteresowaniu powstał z inicjatywy proboszcza Jana Śliwińskiego w 1741r., z drewna modrzewiowego. Wnętrze kościoła barokowe. Na suficie umieszczono 10 symbolicznych malowideł, nawiązujących do męczeńskiej śmierci Chrystusa, Odkupienia i Eucharystii.

Na uwagę zwraca obraz na drewnie Ecce Homo („oto człowiek” – motyw w sztuce chrześcijańskiej przedstawiający ubiczowanego Chrystusa w koronie cierniowej. Słowa „oto człowiek” miał wypowiedzieć Pilat ukazujący Chrystusa ludowi żydowskiemu), ale i obraz św. Anny Samotrzec (jako patronka rodzin często ukazywana była razem z innymi osobami z rodziny świętej – najczęściej z Marią i Jezusem. W tym typie przedstawienia, który był niezwykle popularny od późnego średniowiecza, nazwano ją św. Anną Samotrzec, czy Samotrzecią).

W otoczeniu kościoła znajduje się też drewniana dzwonnica z 1749 roku konstrukcji słupowej, nakryta dwuspadowym dachem namiotowym.

Parafia należy do Archidiecezji Gnieźnieńskiej.

Tekst opracowano na podstawie źródeł internetowych, w tym materiałów przedstawianych na stronie parafii.

Teresa Majtas - Przybecka



MYŚL TYGODNIA

Twoja miłość powinna być dostosowana, dopasowana do potrzeb innych ludzi... a nie do twoich.

św. Josemaría Escrivá

NIEZNANI PATRONI POZNANIA CZ. II

Julia Ledóchowska - Maria Urszula od Jezusa

Julia Ledóchowska przychodzi na świat 17 kwietnia 1865 w Loosdorf w Austrii jako drugie z siedmiorga dzieci Antoniego i Józefiny Salis -Zizers. W 1874 roku rodzina przenosi się do Sankt Polten, większego miasteczka niedaleko Loosdorf. Tam Julia uczęszcza do Szkoły Pań Angielskich, gdzie otrzymuje wykształcenie o profilu humanistycznym. W 1883 urzeczywistniają się plany Antoniego, by wrócić z rodziną na ziemię polskie. Ledóchowscy nabywają dworek w Lipnicy Murowanej, niedaleko Krakowa.

W 1886 Julia wstępuje do klasztoru urszulanek w Krakowie. Po nowicjacie Julia składa śluby zakonne i otrzymuje imię siostra Maria Urszula od Jezusa. Pracuje jako nauczycielka i wychowawczyni w szkole prowadzonej przez siostry urszulanki. Bierze też lekcje malarstwa i ozdabia klasztorną kaplicę malowidłami ściennymi i obrazami. W 1904 roku zostaje wybrana przełożoną klasztoru krakowskiego.

W 1907 z błogosławieństwem papieża Piusa X wraz z dwiema siostrami wyjeżdża do Petersburga, aby objąć kierownictwo internatu dla dziewcząt przy polskim gimnazjum parafii św. Katarzyny. Siostry noszą strój świecki, ponieważ w imperium rosyjskim życie zakonne jest zakazane. Matka Urszula szybko znajduje drogę do serc i umysłów dziewcząt. Uczy się języka rosyjskiego i zdaje egzamin państwowy, aby móc prowadzić lekcje języka francuskiego.

Wspólnota sióstr powiększa się. W 1908 roku mała filia klasztoru krakowskiego staje się autonomicznym domem urszulanek z własnym nowicjatem, a matka Urszula jego przełożoną.

W 1910 nad Zatoką Fińską powstaje dom dla wspólnoty, zwany Merentahti - Gwiazda Morza, oraz realizują się idee pedagogiczne matki Urszuli – gimnazjum z internatem dla dziewcząt. Matka Urszula, przynaglona miłością Chrystusa, nawiązuje szybko kontakt z miejscową ludnością protestancką, a katolicka kaplica domu staje się miejscem modlitwy również dla Finów – w ich własnym języku.

Wybuch wojny w 1914 roku powoduje wydalenie matki Urszuli, jako obywatelki austriackiej, z Rosji. Wyjeżdża do Szwecji, do Sztokholmu, a następnie do Danii. Wspólnie z wyjeżdżającymi kolejno z Petersburga siostrami zorganizuje szkołę języków dla skandynawskich dziewcząt, i ochronkę dla sierot po polskich emigrantach. Jednocześnie uczestniczy aktywnie w życiu katolickiej diaspory w Skandynawii. Podejmuje współpracę z Komitetem Pomocy Ofiarom Wojny, założonym w Szwajcarii przez Henryka Sienkiewicza. Poprzez akcję odczytową kształtuje wrażliwość społeczeństw skandynawskich na sprawę niepodległości Polski. Uczy się języków skandynawskich, aby lepiej dotrzeć do słuchaczy.

W 1918 roku Polska odzyskuje niepodległość. Matka myśli o powrocie ze swoją wspólnotą do kraju. W 1920 roku, dzięki ofiarności norweskiego konsula B. A. Stolt-Nielsena, zostaje kupiony majątek w Pniewach. Tu osiedla się petersburska wspólnota urszulanek po kilkuletniej wędrówce. Powstaje pierwszy dom szarych urszulanek, dom macierzysty.

Wkrótce potem Stolica Apostolska daje pozwolenie na przekształcenie wspólnoty klasztoru petersburskiego w apostołskie Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego – żyjące duchem

wością urszulańską sięgającą korzeniami św. Anieli Merici oraz tradycją pracy wychowawczej jako uprzywilejowanego narzędzia ewangelizacji, szukające równocześnie form odpowiadających nowym potrzebom, szczególnie ludzi uboższych. Zgromadzenie szybko się rozwija. Powstają domy i dzieła w Polsce i na Kresach Wschodnich, od 1928 we Włoszech, od 1930 we Francji.

Urszula formuje siostry do umiłowania Boga ponad wszystko, pragnąc, aby żyły w prostocie, były pokorne, a równocześnie pełne poświęcenia i twórcze w służbie innym, zwłaszcza dzieciom i młodzieży. Uśmiech, pogodę ducha i dobroć uważała za szczególnie wiarygodne świadectwo więzi z Chrystusem. Spala się miłością do Jezusa Chrystusa i ta miłość pozwala jej kochać każdego człowieka, bez względu na wyznanie, przekonania, pozycję.

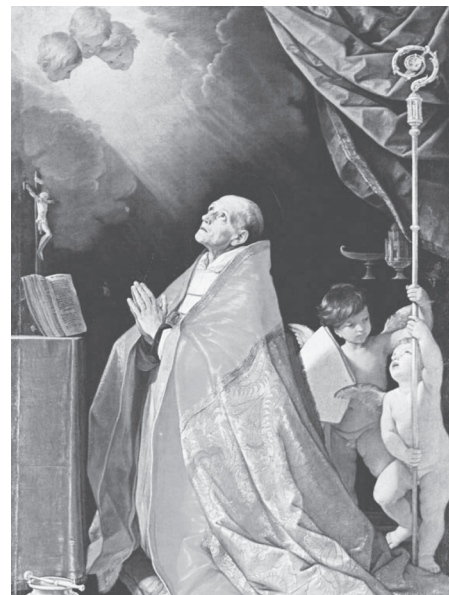
Całe życie siostry Urszuli było ofiarną służbą Bogu, ludziom, Kościołowi i ojczyźnie. Wiele podróżowała, wizytowała poszczególne domy, kształtowała w siostrach ducha ewangelicznej radosnej służby. „Naszą polityką jest miłość. I dla tej polityki jesteśmy gotowe poświęcić nasze siły, nasz czas i nasze życie” - powtarzała często.

Umarła 29 maja 1939 r. w Rzymie. Tam też została pochowana w domu generalnym mieszczącym się przy via del Casaletto. Beatyfikowana została przez św. Jana Pawła II 20 czerwca 1983 roku w Poznaniu. W 1989 r. jej zachowane od zniszczenia ciało zostało przewiezione z Rzymu do Pniew i złożone w kaplicy domu macierzystego. 18 maja 2003 roku, w dniu swoich 83. urodzin, św. Jan Paweł II ogłosił ją w Rzymie świętą.

Założone przez św. Urszulę Ledóchowską zgromadzenie Urszulanek Serca Jezusa Konającego realizuje swe zadania apostołskie przede wszystkim w dziedzinie wychowania i nauczania dzieci i młodzieży oraz służąc potrzebującym i pokrzywdzonym. Siostry prowadzą kilkadziesiąt dzieł w Polsce, kilkanaście we Włoszech i pojedyncze w 12 innych krajach.

Ze zgromadzeniem zaprzyjaźniony był św. Jan Paweł II, który jako biskup krakowski spędzał nieliczne wolne chwile w gościnnym domu sióstr na Jaszczurówce w Zakopanem. Także będąc w Warszawie nocował często w domu zgromadzenia na Wiślanej. Tam spędził swoją ostatnią noc przed wylotem do Rzymu na konklawe w październiku 1978 r. Już jako papież odwiedzał domy urszulanek w Rzymie (1986 r.), w Zakopanem (1997 r.) i w Warszawie (1999 r.).

Wiesław Grzybek



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA

04.08.2024r.

W tym tygodniu w liturgii Kościoła wspominamy:

- we wtorek święto Przemienienia Pańskiego
- w środę bł. Edmunda Bojanowskiego
- w czwartek św. Dominika
- w piątek św. Teresę Benedyktę od Krzyża, patronkę Europy
- w sobotę św. Wawrzyńca

We wtorek o 18:45 w Sali Domu Parafialnego spotkanie kręgu biblijnego. Serdecznie zapraszamy.

ZMIANY NA OKRES WAKACJI:

We wszystkie niedziele sierpnia nie ma Mszy św. o 12.30., natomiast w dni powszednie nie ma Mszy św. o 7.30.

O godz. 8.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu i koronka do Miłosierdzia Bożego.:

Biuro parafialne czynne w lipcu i sierpniu :

- w środy w godz. od 9.00-11.00
- i we wtorki i czwartki w godz. 17.00-18.00.

Okazja do spowiedzi 30 minut przed każdą Mszą św.

Nieczynna będzie biblioteka.

W minionym tygodniu zmarli nasi parafianie śp. Marek Nowak, z ul. Wiślanej, msza i pogrzeb we wtorek o godz. 11:00 oraz śp. Aleksander Wlazik z pl. Waryńskiego, msza i pogrzeb w czwartek o godz. 13:00 na naszym cmentarzu. Polećmy zmarłych Bożemu miłosierdziu – Dobry Jezu a nasz Panie...

Rozważania o kapłaństwie, cz. IV

ŚWIĘCENIA

KPK Kan. 1008 - Na mocy ustanowienia Bożego, przez sakrament święceń niektórzy spośród wiernych, naznaczeni niezatartym charakterem, są ustanawiani świętymi szafarzami; są oni mianowicie konsekrowani i przeznaczani, by – każdy odpowiednio do swojego stopnia – służyć Ludowi Bożemu z nowego i szczególnego tytułu.

KPK Kan. 1009 - § 1. Świeczeniami są: biskupstwo, prezbiterat i diakonat.

§ 2. Są one udzielane przez nałożenie rąk i modlitwę konsekracyjną, określoną dla poszczególnych stopni w księgach liturgicznych.

§ 3. Ci, którzy zostali ustanowieni biskupami lub prezbiterami, otrzymują misję i uprawnienie do działania w osobie Chrystusa-Głowy, natomiast diakoni są umocnieni do służenia Ludowi Bożemu w posłudze liturgii, słowa i miłości.

KPK Kan. 1012 - Szafarzem święceń jest biskup konsekrowany.

KPK Kan. 1015 - § 1. Kandydat do prezbiteratu i diakonatu powinien być wyświęcony przez własnego biskupa albo na podstawie dymisoriów wystawionych przez niego zgodnie z prawem.

KPK Kan. 1016 - Gdy chodzi o święcenia diakonatu udzielane tym, którzy pragną być włączeni do duchowieństwa diecezjalnego, biskupem

własnym jest biskup diecezji, w której kandydat ma stałe zamieszkanie, albo diecezji, której postanowił się poświęcić; gdy chodzi o święcenia prezbiteratu duchownych diecezjalnych, biskupem własnym jest biskup diecezji, do której kandydat został inkardynowany przez diakonat.

KPK Kan. 1020 - Nie wolno udzielać dymisoriów przed zebraniem wszystkich świadectw i dokumentów wymaganych przez prawo zgodnie z kan. 1050 i 1051.

Kandydatami, wymaganiami wobec kandydatów i wstępne wymagania do święceń, przeszkody i wymagane dokumenty oraz świadectwo udzielonych święceń określone są w Kan. Od 1024 – 1054 KPK.

Otrzymać święcenia kapłańskie może wyłącznie ochrzczony oraz bierzmowany mężczyzna.

W Kościele katolickim nie są możliwe święcenia kobiet.

Do otrzymania sakramentu święceń konieczne jest powołanie od Boga. Jednak odpowiedzialność i prawo wybrania kogoś do przyjęcia sakramentu święceń spoczywa w rękach władzy kościelnej.

Wszyscy pełniący posługę święceń w Kościele rzymskokatolickim, przed przyjęciem święceń muszą rozważyć kwestię celibatu, który jest wymagany od każdego kapłana (stali diakoni mogą być wyświęceni spośród mężczyzn żonatych). Nie może żenić się ten, kto już przyjął sakrament święceń.

Moim zainteresowaniem jest zagadnienie Powołania do Kapłaństwa. Jak wygląda poczucie Powołania przez Boga do Jego służby? Myślę, że jest to tajemnica miłości między Bogiem, który powołuje człowieka z miłością, a człowiekiem, który odpowiada w sposób w pełni wolny i też z miłością. Powołanie do kapłaństwa jest wewnętrzną pewnością zrodzoną z łaski Bożej dotykającą duszy i zapraszającą do wolnej odpowiedzi.

Wszyscy zostaliśmy stworzeni przez Boga w jakimś celu i z jakimś posłannictwem. Pan Bóg przeznaczył dla każdego z nas jakiś wyjątkowy i niepowtarzalny plan. „Zanim cię ukształtowałem w łonie matki, wybrałem cię; zanim wyszedłeś z łona matki, poświęciłem cię... (Jr 1, 5).

Katechizm Katolicki mówi o powołaniu do świętości. Wspólnym powołaniem wszystkich uczniów Chrystusa jest powołanie do świętości i do misji ewangelizacji świata.

Bóg zaprasza każdego z nas do podążania z nim określoną drogą w życiu. Niektórzy są powołani do powołania kapłańskiego, inni do życia zakonnego, a święcy są powołani do spotykania się z nim w zwykłym życiu.

Każdy wierzący musi rozeznać swoją drogę i wydobyć z siebie to, co najlepsze, to, co jest tak osobiste, co Bóg w nim umieścił, a nie męczyć się, próbując naśladować coś, co nie było dla niego przeznaczone.

Narzędziem, którym my, chrześcijanie, dysponujemy, aby odkryć nasze powołanie i to, czy jest to powołanie do kapłaństwa, czy nie, jest modlitwa. Modlitwa jest absolutnie niezbędna dla życia duchowego. Ten dialog z Bogiem pozwala na rozwój ducha.

*Opracował na podstawie KKK, KPK, Biblii w służbie Maryi
Wojciech Wika*

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

www.dobrypasterz.pl ISSN 1896-6110

REDAKCJA: *Naczelny:* ks. Bartosz Rojna; *Zastępca naczelnego:* Martyna Rajch; *Redakcja:* Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Edyta Tuczyńska, Ewa Wika, Wojciech Wika, Antoni Kaczmarek, Teresa Majtas - Przybecka, *Współpraca:* ks. kan. Tomasz Morasz, *Adres redakcji:* ul. Nowina 7, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 35 70, *e-mail:* redakcja.dobranowina@gmail.com Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmianę tytułów.